

Gedz, COLE BENNET (gość. Pater)

Mam wizje jak COLE BENNET
do tego zryty beret
znowu kręcą aferę tu
znowu kręcą aferę
w około wódy w chu*
ja intencje mam szczere
to czym strzelasz do nas to śrut
więc lecimy bez kamizelek
Mam wizje jak COLE BENNET
do tego zryty beret
znowu kręcą aferę tu
znowu kręcą aferę
w około wódy w chu*
ja intencje mam szczere
to czym strzelasz do nas to śrut
więc lecimy bez kamizelek

zawsze chciałem być raperem
doskonale pamiętam podziemie
moja droga, coś jak droga krzyżowa

...
mieli to za złote marzenie
dziś czekam na kolejny przelew
pytają, siema, co u ciebie?
widzę robisz karierę i chyba dobrze ci się wiedzie
bo jest rap
nie jestem kur* biznesmenem
wiesz tyle ile musisz wiedzieć
ile w tym wyrzeczeń ile łez
jak bardzo stres ściska czerep
jak bardzo meczy zmęczenie
jak bardzo przestać chce myśleć portfelem
przestać gonić za papierem
czyste ręce i sumienie mieć
czyste ręce i sumienie mieć

Mam wizje jak COLE BENNET
do tego zryty beret
znowu kręcą aferę tu
znowu kręcą aferę
w około wódy w chu*
ja intencje mam szczere
to czym strzelasz do nas to śrut
więc lecimy bez kamizelek
Mam wizje jak COLE BENNET
do tego zryty beret
znowu kręcą aferę tu
znowu kręcą aferę
w około wódy w chu*
ja intencje mam szczere
to czym strzelasz do nas to śrut
więc lecimy bez kamizelek

to zdrowa reakcja
jak mówisz ze jestem chory
torze kolejna rane nie do z szycia
moje życie to moje wybory
tym bardziej ze nie wybierałem życia
mówili to nie dla ciebie
teraz piszą, załatw wejście
było tyle hejtów ile gwiazd na niebie
dlatego teraz mówię nara bejkbe
lecę na kanałach
a oni wpadają w kanał

chyba nie myślałeś, że wszystko przyjdzie od zaraz
mnie wygrywanie życia kreci nadal
COLE BENNET to tylko mój benefit
paragony to jedyny papier z portfele
choć na rapie jeszcze tu wielkiej dziengi nie zbieram
to kiedy wbijam na melanz, odpalasz kamerki teraz
chcieliby mi posłodzić
ja mówię: dzięki, nie trzeba!